

DZIENNIK ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Przedpłata miesięczna zł 4.20

Redakcja i Administracja przy ul. Ciężarowej l. 18. Tel. 64.

Konto P. K. O. w Katowicach
No. 301.755.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy (6-linowo) 4 grosze. W rubryce „Nadesłane”, na pierwszej stronie lub w tekście (3-linowo) jeden wiersz milimetrowy 12 groszy. Przy kilkorazowym ogłaszaniu odpowiedni rabat.

Rocznik 19/2

Cieszyn, wtorek 16 grudnia 1924

Nr. 288

O zmianę Konstytucji.

Dwa największe stronnictwa narodowe, najpierw Związek Ludowo-Narodowy na swym Kongresie październikowym w Warszawie, a obecnie także stronnictwo „Piasta” na Kongresie odbytym również w Warszawie, wypowiedziały się wyraźnie za koniecznością zmiany Konstytucji państwa naszego. Kilkoletnie bowiem doświadczenia wykazały już dostatecznie, że Konstytucja obecna stanowczo nie gwarantuje państwu prawidłowego rozwoju, ponieważ znajdują się w niej dotkliwe braki albo też nieodpowiednie i przez to szkodliwe postanowienia, które należy koniecznie usunąć. Zresztą już twórcy tej Konstytucji, uchwalonej dnia 17 marca 1921 r., mieli to przekonanie, że praktyka życiowa wykaże w niej rozmaite niedomagania i dlatego powzięli obowiązującą uchwałę, na mocy której drugi Sejm dwoma trzecimi głosów będzie mógł w niej dokonać zasadniczej zmiany. Ale niestety to jest właśnie największą bolączką naszego Sejmu, że nie może on wyłonić z pośród swych ugrupowań wogóle jakiejś poważniejszej większości, a już o dwóch trzecich, nie może być narazie wcale mowy.

Czy więc niema już sposobu na zaradzenie temu złu? Owszem jest, wspominaliśmy o nim już niejednokrotnie: trzeba wprawdzie zmienić ordynację wyborczą w taki sposób, żeby stało się możliwym wytworzenie stałej większości w Sejmie, to potem i Konstytucję będzie można przerobić i uzupełnić tak, jak tego wymaga interes państwa i dobro Narodu Polskiego.

Ze Konstytucja nasza jest niedostateczna i wymaga rewizji, to uznają w tej chwili również wszystkie inne stronnictwa nie wyłączając lewicowych, jednakże te ostatnie nie chcą zrozumieć bynajmniej konieczności zmiany ordynacji wyborczej, którą my uważamy za nieodzowną i potrzebną, a do przeprowadzenia której jest potrzebna tylko zwyczajna większość Sejmu. Lewica rozumie tak: Zmiana Konstytucji, owszem. Ale niech się wprawdzie zdecydują na to 2/3 Sejmu, to potem o resztę, a mianowicie o to w jaki sposób dokonać tej zmiany, ona się już sama postara, choćby przy pomocy mniejszości obcych. Natomiast zmianie ordynacji wyborczej jest przeciwna i boi się jej, bo ta zmierza do gruntownego uzdrowienia stosunków oraz do wprowadzenia rządów wyraźnych i odpowiedzialnych, gdy tymczasem lewica woli tak jak obecnie rządzić bez żadnej odpowiedzialności — przeciwnie nawet stara się tę odpowiedzialność za swoje kroki i poczynania zwać podstępnie na swoich przeciwników politycznych.

Jakie zaś są najważniejsze postulaty, które wchodziłyby w rachubę przy zmianie Konstytucji?

Lata ubiegłe dowiodły, że zakres wpływów Sejmu na sprawy państwowe jest zbyt rozległy, a natomiast władza rządu i Prezydenta Rzeczypospolitej w stosunku do tego jest zbyt szczupła i ograniczona. Temu więc należy przede wszystkim zaradzić. Oczywiście, w razie zmiany ordynacji wyborczej, o ile przez to istotnie udało się osiągnąć stałą większość w Sejmie i stały rząd parlamentarny, już tem samem każdorazowy rząd czułby się pewniejszym siebie, mając za sobą poparcie tejże odpowiedzialnej większości. A więc przez to samo już wzmożłoby się i władza rządu i Prezy-

denta Rzeczypospolitej. Zmiana ordynacji wyborczej musi też w każdym razie nastąpić, czy to poprzedzając rewizję Konstytucji, czy też będąc jej wynikiem jako jeden z nieodzownych postulatów.

Nie mniej powinna nastąpić redukcja liczby posłów na Sejm, która jest niewątpliwie za wielka i za kosztowna. Proponowana jest redukcja o mniej więcej 1/3. A dalej powinna być należycie ujęta sprawa nietykalności poselskiej. To bowiem, co się obecnie dzieje, mianowicie, że zdradzieckie knowania przeciwko państwu pod płaszczykiem nietykalności poselskiej uchodzą bezkarnie — to przechodzi już wszelkie granice i jest oczywistym dowodem naszej słabości. W żadnym innem państwie nie widzimy podobnego objawu, zdrady kraju nie wolno nigdzie uprawiać bezkarnie, a tem mniej posłowi. Nie na to została tam ustanowiona nietykalność poselska, która się też kończy, gdy zarzut takiej zbrodni zostanie podniesiony.

Wreszcie najważniejszym może z postulatów to potrzeba rozszerzenia u nas władzy Prezydenta Rzeczypospolitej. Obecnie jest ona

najbardziej ograniczoną wśród wszystkich władz republikańskich i schodzi niemal wyłącznie do zadań reprezentacyjnych. Jak dalece zresztą Sejm już sam odczuł i uznał potrzebę wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, o tem świadczy nadanie mu specjalnych pełnomocnictw gospodarczych. Uczynił to nie zmieniając Konstytucji — i poszedł może dalej, niż będzie potrzebował pójść przy oczekiwanej w przyszłości zmianie. Przedewszystkiem powinno Prezydentowi przysługiwać prawo rozwiązania Sejmu, skoro nie będzie innej drogi wyjścia. Obecny bowiem stan rzeczy, że Sejm w danym razie tylko sam może się rozwiązać, przy istniejących dzisiaj nastojach jest absurdem.

Takie są najgłówniejsze postulaty co do zmiany naszej Konstytucji. Z pewnością nie rychło doczekamy się ich urzeczywistnienia, ale nie mniej przeto winniśmy na każdym kroku dokładać wszelkich starań, ażeby rozpoznać zrozumienie i potrzebę tychże zmian dla dobra kraju i naszego własnego.

—:—

Ostatnie wiadomości

Generalny komisarz Rzeczypospolitej o sprawach gdańskich. Z Rzymu donoszą: „Messagero” zamieszcza długi wywiad z generalnym komisarzem Rzeczypospolitej w Gdańsku Strassburgerem na temat spraw gdańskich. Minister Strassburger przedstawił sprawy, znajdujące się na porządku dziennym obrad Rady Ligi Narodów i wyjaśnił powody przedstawiania Radzie różnego rodzaju apelów. Generalny komisarz Rzeczypospolitej zaznaczył, że Polska ożywiona jest tendencjami pokojowymi i że pragnie zawsze takich decyzji i takiego rozwiązania konfliktów, które nie stawałyby się przyczynami nowych sporów. Uważam za niewskazane — mówił p. Strassburger — tego rodzaju teoretyczne rozwiązywanie spraw, które w praktyce nie może być zastosowane. Z kolei p. Strassburger przedstawił rozwój ekonomiczny Gdańska, postępujący w miarę zwiększania się stosunków handlowych i ekonomicznych Gdańska z Polską.

Połączenie kolejowe Polski z Czechosłowacją. Dnia 14-go b. m. wyjechali do Pragi czeskiej przedstawiciele Ministerstwa Kolei, jako delegaci do Komisji Urzędniczej, która opracuje w szczególności bezpośrednie taryfy towarowe i osobowe między Czechami a Polską. Konferencja odbywać się będzie na podstawie porozumienia, osiągniętego przez delegatów obu krajów na niedawno odbytej konfer. warszawskiej. Z ramienia Ministerstwa kolei wyjechali: st. ref. Piasecki, ref. Soczyński i ref. Dobrązek.

Walka z bandytyzmem. P. A. T. donosi z Nowogrodka: Policja aresztowała wczoraj 2 bandytów, Platona Cwika i Boguna Kolejnika, podejrzanych o udział w napadzie dnia 7-go b. m. w Kobylej Dolinie, powiatu Stolpeckiego. Aresztowani rozpoznani zostali przez poszkodowanych. Poza tem policja aresztowała bandytę Józefa Chmielewskiego z bronią w ręku. Przyznał się on do udziału w napadzie na Chutor Krynica, gm. Derewiejskiej, pow. Wołczyńskiego. Zeznał on również, że należy do bandy, która w najbliższych dniach miała na-

paść na folwark Chotów, gm. Rubieżewickiej powiatu Stolpeckiego i na posterunek policji w Litwie. Policja dokonała już aresztowania paru członków tej bandy.

Sprawa Umińskiej. Z Paryża donoszą: Na prośbę Stanisławy Umińskiej objął jej obronę w procesie paryskim, który się odbędzie niedługo, p. Henri Robert przewodniczący Izby Adwokackiej, jeden z najslawniejszych adwokatów francuskich współczesnych, świetny mówca, członek Akademii Francuskiej.

Trudności stworzenia nowego rządu niemieckiego. A. W. donosi z Berlina: Długie rokowania w sprawie nowego rządu trwają nadal. Kanclerz przyjął dziś liczną delegację socjalistów, która w ciągu długiej rozmowy oświadczyła, że wynik wyborów uważa za potwierdzenie i uznanie dotychczasowej polityki Rzeszy, przede wszystkim w zakresie polityki zagranicznej. Zdaniem socjalistów należy rozszerzyć rząd na lewo, ponieważ socjaliści popierali dotychczasowy rząd. Gdyby został utworzony rząd prawicowy, socjaliści przeszliby do najsłabszej polityki opozycyjnej.

Stresemann chory. P. A. T. donosi z Berlina: Minister spraw zagranicznych Stresemann zachorował na gripę i wyjechał z Berlina do sanatorium, gdzie zamierza spędzić około tygodnia.

Projekt przymierza państw bałtyckich przeciwko Sowietaom. Donoszą z Helsingforsu, że Estonia, Łotwa i Litwa mają zawrzeć przymierze wojenne obronne, przeciw Sowietaom. Pertraktacje rozpoczną się w najbliższym czasie.

Decyzja państw bałtyckich w kwestji przymierza tego miała nastąpić na skutek putschu komunistycznego w Rewlu, gdyż lękają się one podobnych zamachów ze strony komunistów na swoich terytorjach.

Prześladowanie nacjonalistów egipskich. Zaghlul Pasza przyjął wczoraj delegację studentów, którzy po wyjściu z mieszkania byłego premiera wznosili okrzyki na jego cześć. Wszyscy studenci zostali natychmiast zaaresztowani.

Echa przyjęcia Krasina w Paryżu. P. A. T. donosi z Paryża: Omawiając przyjęcie Krasina w pałacu Elizejskim, prasa podkreśla znaczenie ustępu przemówienia Doumergue'a, głoszące zasadę nie mieszania się do spraw wewnętrznych drugiego państwa. Większość dzienników wyraża ubolewanie z tego powodu, że, jak pisze „Matin”, Krasin, przedstawiciel państwa, prowadzącego największą propagandę na świecie, nie uważał za swój obowiązek sformułować analogicznych zamiarów.

Zamknięcie sesji Rady Ligi Narodów. P. A. T. donosi z Rzymu: Rada Ligi Narodów ukończyła d. 13 bm. swe obrady.

Na zakończenie obrad przewodniczący Melle France wygłosił przemówienie, w którym zreasumował prace obecnej sesji Rady. Mówiąc o protokole genewskim, Melle France oświadczył, że chociaż kwestja arbitrażu, bezpieczeństwa i redukcji zbrojeń nie była przedmiotem obrad Rady, jednakże odroczenie dyskusji, spowodowane względami racjonalnymi i słusznymi, nie osłabiło bynajmniej zaufania, jakie pokładają narody w protokole genewskim. Wielkie reformy, dodał Melle France, dotyczące samych podstaw obecnej organizacji świata nie mogą być urzeczywistnione odrazu.

Wreszcie Rada przyjęła przychylnie propozycję delegata hiszpańskiego Quinones de Leona, aby następna sesja Rady Ligi odbyła się w Madrycie. Propozycję tę popierał Briand, zaś przedstawiciele Szwecji i Anglii oświadczyli, iż muszą porozumieć się w tej sprawie ze swymi rządami.

Wiadomości miejscowe i zamiejscowe

Cieszyn, 15 grudnia.

Z teatru. Odegrany wczoraj przez warszawski teatr objazdowy dramat Wacława Sieroszewskiego „Bolszewicy” nie zapełnił zupełnie widowni — jak tego w każdym razie należało oczekiwać. Publiczność polska musi wydatniej poprzeć chwalebne wysiłki Twa teatru polskiego, które w tak trudnych warunkach spełnia swe zaszczytne zadanie utrzymania kulturalnej placówki na kresowym posterunku. Mamy nadzieję, że czwartkowe przedstawienie „Spadkobiercy” A. Siedleckiego wypełni salę do ostatniego miejsca.

Zbyt szczupłe ramy naszego pisma nie pozwalają nam na szczegółową ocenę wczorajszego przedstawienia. Poprzestajemy na stwierdzeniu, że dano całość poprawna, ale szablonowa, nie wznosząca się — z małymi zresztą wyjątkami — na wyżyny artyzmu, któryby autora uzupełnił, któryby wady architektoniczne i psychologiczne dramatu zmatował i przyciemnił. Zarówno jednak w ogólnej inscenizacji jak i w wykonaniu poszczególnych ról nie dostrzegaliśmy się uchybień, rozbieżności lub niedociągnięć. Publiczność z dużym zainteresowaniem wysłuchiwała sztuki, darząc artystów gorącymi oklaskami.

Sekcja Narciarska w Cieszynie, stawiając sobie za główny cel krzewienie sportu narciarskiego wśród najszerzszych kół społeczeństwa na Śląsku, organizuje kurs narciarski na Stożku, w czasie Świąt Bożego Narodzenia br. Kurs będzie trwał od 26 do 28 b. m. włącznie. Wpisowe wynosi: dla nieczłonków 6 zł, dla członków 1'50 zł, dla nieczłonków studentów, uczniów i harcerzy 1 zł, a dla członków studentów, uczniów i harcerzy 50 gr. Osobiście można się zapisywać u pp. Hutta, skład sportowy (Rynek), Kiszy Jana, kancelaria zboru ewang. (Plac Kościelny) i po czeskiej stronie Śląska u p. Bujaka Rudolfa, Kasa Oszczędności i Zaliczek (Dom Naucz.). Zgłoszenia przyjmuje się do 20 bm. Utrzymanie i noclegi są zapewnione w schronisku na Stożku. Koszta całego utrzymania wynoszą codziennie 5 zł. Można ich jednak uniknąć, biorąc z sobą na kurs wiktuały. Każdy z uczestników winien przynieść sobie na kurs narty i koc.

Na Stożek jest dojazd przez Golezów do Ustronia, skąd piechotą najlepiej iść przez Wisłę i dolinę Dziechcinki. W Ustroniu na dworcu, w dniu zjazdu, będzie można zasięgnąć szczegółowych informacji. Ze strony czeskiej wejście na Stożek z Jabłonkowa. Kurs będzie podzielony na dwa oddziały, dla początkujących i dla zaawansowanych. W programie są przewi-

Polski Bank Gosp. Krajow., Filja Cieszyn			
z dnia 15 grudnia 1924			
	kupno	zł	sprzedaż zł
Za 100 K czesk.	15:—		15:50
1 Dolar St. Z.	5:18		5:23
1 Funt angi.	23:—		23:50
1 Gulden hol.	2:—		2:10
100 Fr. franc.	26:50		27:20
100 Fr. szwaj.	98:—		100:50
100 Lirów	22:—		22:50
100.000 K austr.	7:30		7:35
100.000 K węg.	6:50		6:50

dziane dłuższe wycieczki narciarskie, a na zakończenie są w projekcie dla ochotników zawody, w dniu Nowego Roku, w okolicy Stożka. Wszelką korespondencję w sprawie kursu uprasza się kierować pod adresem: Kółko Ludwik, Akademia Rolnicza, Cieszyn, Polska. Zarząd.

Z Tow. hodowców gołębi w Cieszynie (otrzymaliśmy poniższe pismo): Prezes Marcinek wrócił z wystawy drobiu i gołębi w Pradze czeskiej i Saaz. Gołębi nie nabywał, chociaż wiele prześlizgnęło się do nabycia i nasze Two. mogłoby wzbogacić hodowlę wieloma wspaniałymi okazami, a to z powodu rozporządzenia ministerstwa spraw wojkowych, które wydało zakaz sprowadzania i wywożenia gołębi za granicę. Na wystawie w Pradze, która mieściła się w prawym skrzydle pawilonu przemysłowego na placu powystawowym w dzielnicy miasta Król. Oborze, wystawiono oprócz prześlizgniętego rasowego drobiu, królików, pawia bażantów i t. d. w 1130 klatkach przeszło 2200 sztuk gołębi, należących do 57 rozmaitych ras.

Zastęp naszych stawaków we wszelkich barwach był przeszło 100 par, z I. oceną 18 par, a z II. oceną 11 par. Polskich rysów niebieskoluskowanych wystawiono 11 par, z I. oceną 1 para, a z II. dwie pary.

Cena za parę gołębi od 40 Kcz. (pocztowe) do 1800 Kcz. (berneńskie garlache). Stawaki od 60 Kcz. do 400 Kcz. Rysie (liche) po 195 Kcz.

Członkowie naszego Twa., chcący zaopatrzyć się w nowe rasy gołębi, a których wiele u nas jeszcze brak, zechcą zwrócić się do naszego prezesa, Cieszyn-Winograd, o podanie ras i adresów hodowców, od których możnaby ewentualnie sprowadzić. O pozwolenie dla naszego Twa. na przenoszenie gołębi przez naszą granicę zwróciliśmy się tymczasem do Ministerstwa Skarbu.

Publiczne licytacje polowań gminnych w powiecie bielskim. W drugiej połowie bm. odbędzie się w myśl postanowień § 15 ustawy łowieckiej publiczne licytacje polowań gminnych, których termin dotychczasowej dzierżawy upływa z końcem br.

Okres nowej dzierżawy wynosi 8 lat, rozpoczyna się z dniem 1 stycznia 1925 r., kończy się zaś z dniem 31 grudnia 1932 r.

Licytacje polowań odbędzie się w następujących terminach: 18 grudnia gmina Jasienica, obszar polowania 1187 ha 27 a 45 m kw., cena wywołania 500 zł, godzina 3 po południu w kancelarii szkolnej.

22 grudnia gmina Komorowice, obszar polowania 421 ha 47 a 63 m kw., cena wywołania 200 zł, godzina 2 po południu w gospodzie gminnej.

29 grudnia gmina Chybie, obszar polowania 373 ha 73 a 78 m kw., cena wywołania 200 zł, godzina 11 przed południem w kancelarii gminnej.

Smutny koniec „odważnego” czynu. „Echo Warszawskie” donosi o następującym wydarzeniu:

Stanisław Kołodziejski, mieszkaniec Okuniewa pow. warszawskiego, w czasie pogawędki z sąsiadami, oświadczył im, że nie wierzy w duchy i nie obawia się iść nawet w nocy na cmentarz. Sąsiedzi, chcąc przekonać się o odwadze i prawdomówności słów Kołodziejskiego, założyli się z nim, że postawią mu kilka butelek wódki i obfita kolację, o ile pójdzie w nocy na cmentarz, lecz na dowód przyniesie z grobu czaszkę nieboszczyka. Kołodziejski zgodził się i w nocy przy świetle księżycy udał się na cmentarz w Okuniewie, gdzie po odkopaniu grobu wykopał trupa, odjął mu czaszkę, przyniósł ją do osady i zaczął straszyć mieszko-

wych mieszkańców. Wieść o odwadze Kołodziejskiego oraz profanacji grobu szybko dotarła do wiadomości miejscowej policji, która „odważnego” Kołodziejskiego aresztowała, zaś sędzia śledczy osadził go w więzieniu.

—:—

Śląskie sprawy

Sanacja stosunków mieszkaniowych. Na wszechpolskim zjeździe budowniczych w Poznaniu reprezentowali Śląsk panowie Szalosz i Rozkoszny, którzy wygłosili referaty na temat „Ożywienie ruchu budowlanego”.

W związku z powyższym zjazdem Związek Budowniczych na Górnym Śląsku zamierza rozpocząć akcję, aby tutejsze stosunki mieszkaniowe doprowadzić przy pomocy współpracy rządu i prywatnego kapitału do normalnego stanu; przeprowadzenie nakreślonego programu Sanacji stosunków mieszkaniowych wymagać będzie kilkoletniej wyteżonej pracy.

◆◆◆

List z Śląska Górnego.

I.

Walka o autonomję dla Śląska. — Nawet socjalista broni autonomji.

(Od naszego korespondenta górnośląskiego.)

Przed dłuższym już czasem — nie pamiętam kiedy — może przed 5—6 miesiącami na tem samem miejscu rozwoździłem się o prądach za i przeciwko autonomji województwa śląskiego. Polska racja stanu — że użyję ówczesnego zwrotu — wymagała zniesienia autonomji śląskiej, natomiast warunki gospodarcze, a może więcej jeszcze sprawa narodowa z tej samej racji stanu wymagały (i wymagają), ażeby Górny Śląsk swoją autonomję nie tylko utrzymał, ale ją rozszerzył i — przedewszystkiem uporządkował. Dotąd między Katowicami a Warszawą toczy się niewidomy dla ogółu, lecz tem żarliwszy dla wtajemniczonych spór o kompetencje władz na Górnym Śląsku. Czas też najwyższy, ażeby kompetencje te raz narazie wyraźnie sformułowano w drodze ustawy, nie w takiej jednak, któraby obaliła autonomję Śląska, tylko ją uzupełniła albo wyraźniej mówiąc, rozszerzyła. Statut organiczny dla województwa śląskiego, przyjęty przez sejm warszawski w r. 1920 w czasie walki plebiscytowej, coraz więcej wykorzystuje się na niekorzyść autonomji śląskiej.

* * *

Pisałem już, jak wyżej zaznaczyłem, przed pół rokiem o prądach w sejmie śląskim, dążących za utrzymaniem z jednej a zniesieniem autonomji województwa śląskiego z drugiej strony. Za utrzymaniem autonomji byli w on czas właściwie tylko Niemcy. Polscy socjaliści (P. P. S.) zdawali się być wówczas jako niby pacyfiści międzynarodowi przeciwnikami autonomji dla Górnoślązaków. Dopiero po wielu miesiącach, z okazji narad komisji konstytucyjnej sejmiku warszawskiego nad statutem autonomicznym dla województwa śląskiego (posiedzenie z dnia 3 grudnia r. b.), przyczem wielu mówców godziło się na zniesienie autonomji dla Śląska, okazało się, że wobec niebezpieczeństwa uszczuplenia im praw uroczyste zagwarantowanych i Górnoślązacy umieją być czujnymi. Czujność ta w obronie praw własnych doszła do tego, że nawet socjaliści, broniący zazwyczaj zasady kosmopolityzmu, obecnie otwarcie przyznają się do programu samodzielności Śląska, samodzielności ekonomicznej, ściśle jednak związanej z resztą Rzeczypospolitej.

Oto, co m. i. pisze poseł Józef Machaj, członek klubu P. P. S. w Sejmie śląskim (Ślązak cieszyński) na łamach socjalistycznej „Gazety Robotniczej” w Katowicach (numer z dnia 7 grudnia 1924 r.):

„Ludność śląska żyje w specyficznych warunkach kulturalnych, gospodarczych i geograficznych. Pod względem kulturalnym przewyższają t. zw. mniejszości narodowe (Niemcy) ludność tubylczą, nie tylko na Śląsku Górnym, gdzie nie było ani jednej szkoły polskiej, lecz w miastach także na Śląsku Cieszyńskim.”

Posel Machej pisze dalej, że „pod względem gospodarczym sejm śląski jest niby barometrem dla rządu warszawskiego i dwuletnie doświadczenie uczy, że opinia sejmu śląskiego jest głównym wskaźnikiem dla rządu centralnego”, — skarży się naprzykł. na straż graniczną, „gdzie to ani w urzędzie celnym ani z żołnierzem na granicy tutejszy obywatel nie może dojść do ładu”.

Całą kwintesencją artykułu posła Macheja, na który w zupełności się pisze, jest żądanie nietylę rozszerzenia praw autonomii województwa śląskiego, ile raczej ścisłego określenia praw czy przywilejów — jakie na mocy ustaw Śląskowi przysługują.

Aleksy Pająk.

Przegląd polityczny

Nota polska do Niemiec. P. minister Skrzyński przesłał posłowi niemieckiemu p. Rauscherowi odpowiedź na notę rządu niem. zwracającą się przeciwko rzekomemu zaczepnym tendencjom zawartym w rezolucji powziętej przez polskie stowarzyszenia w Poznaniu w dniu 18 listopada r. b.

Nota polska stwierdza, że manifestacja, o której mowa, odbyła się bez współudziału kół rządowych i nie miała w niczem charakteru zaczepnego. Wzywa bowiem ona jedynie społeczeństwo polskie do popierania żywiołu polskiego w Niemczech w zakresie kulturalno-oświatowym.

Wykazując bezpodstawność powyższych zarzutów, zwraca nota polska uwagę rządu niemieckiego na liczne stałe powtarzające się wrogie wobec Polski demonstracje, które są popierane a nawet wywoływane przez pruskie czynniki rządowe. Z całego szeregu wystąpień tego rodzaju godzących otwarcie w integralność Rzeczypospolitej, przytacza nota oficjalne oświadczenia b. pruskiego prezesa rady ministrów, ministra Sieringa i Schiffera, jen. Galiwitz'a, prezesa rejencji Proskego i t. d.

Tym wystąpieniem niem. kół oficjalnych przeciwstawia min. Skrzyński niezmiennie pokojową postawę rządu polskiego, który stałe przez usta swych przedstawicieli podkreśla, iż podstawą polityki Rzeczypospolitej jest uszanowanie traktatów i ustalonych przez nie granic.

Stanowisko Anglii wobec Gdańska. Na pośnim posiedzeniu Rady Ligi w Rzymie, Chamberlain oświadczył, że od roku przyszedł Anglii nie będzie stawiała kandydatury obywateli Wielkiej Brytanii na stanowisko wysokiego komisarza w Gdańsku.

W tej formie oświadczenie to dotyczy nie tylko Anglików ale w dosłownym znaczeniu i obywateli dominijów.

Naczelne władze wojskowe. Warszawskie dzienniki ex-belwederkie ogłosiły wywiady z marsz. Piłsudskim. Wynika z nich, że na konferencji onegdajszej nie doszło do porozumienia między koncepcjami min. Sikorskiego a marsz. Piłsudskiego i że p. Piłsudski nie zgodziłby się przyjąć generalnego inspektoratu armii.

Wśród Brylistów. Po rezygnacji p. Pluty ze stanowiska prezesa Zw. chłopskiego dokonano onegdaj po raz trzeci wyborów. Poprzednio wybrano p. Toczka 6 głosami na 7 głosujących; na następne posiedzeniu głosy się rozbiły między pp. Toczkiem, Cieplakiem, Poznańskim i Brylem. Ostatnio p. Bryl otrzymał głosów 10 (reszta wstrzymała się od głosowania) i został wybrany prezesem. Wiceprezesami wybrano pp. Janeczka, Toczka i Sliwińskiego; dwaj pierwsi wyboru nie przyjęli, a po ponownym wyborze p. Toczek odmówił przyjęcia wyboru, a p. Janeczek uzależnił wybór od objęcia tego stanowiska przez p. Toczka. Sekretarzem wybrano p. Soche, a zastępcą p. Berka.

Dyplomatyczna choroba Herriot'a. Stan zdrowia premiera Herriot'a, który zachorował na gripę pogorszył się. Gorączka wzrasta, co jest objawem tembardziej niepokojącym, że Herriot cierpi na chorobę serca.

Dzienniki francuskie są zdania, iż choroba Herriot'a ma charakter dyplomatyczny i ma posłużyć jako pretekst do uniemożliwienia ponownej konferencji z Chamberlainem.

Estonia pragnie odwiedzić floty angielskiej. Poselstwo estońskie w Londynie zawiadomiło rząd angielski, że Estonia radośnie powitałaby odwiedziny floty angielskiej w Tallinie. Rząd

angielski w zasadzie zgadza się na przyjęcie zaproszenia, jednakże w chwili obecnej uważałby takie odwiedziny za zbyt ostry gest pod adresem Sowietów. Zasadniczo jednak odwiedziny odbędą się.

Ameryka nie chce uznać rządu Sowietów. Paryski „Matin” donosi z Waszyngtonu, że komisja senatu dla spraw zagranicznych postanowiła odrzucić sprawę uznania Sowietów na czas nieograniczony.

—:—

Wewnętrzne sprawy

Nadzór nad gminą. Sejmowa Kom. administracyjna przy debacie o gminie wiejskiej przyjęła przepisy, dotyczące nadzoru państwowego nad działalnością gminy wiejskiej. Nadzór sprawuje imieniem Państwa wydział powiatowy i wydział wojewódzki. Władza nadzorcza ma czuwać nad tem, by gmina działała legalnie, a administracja miała bieg prawidłowy. Wedle art. 94, wydział powiatowy obowiązany jest nielegalne uchwały rady gminnej uchylić, a w razie zaniedbania lub wzbraniania się wypełnienia obowiązków ustawowych, ciążących na gminie, wydział pow. ma prawo wykonać te obowiązki w zastępstwie gm. na jej koszt. Budżety gminne w zasadzie nie ulegają zatwierdzeniu, a jedynie wydział pow. ma prawo część budżetu, naruszającą ustawę uchylić, zmienić zaś budżet miałby prawo wówczas, gdyby rada gminna nie wstawiła do budżetu należytości, które obowiązana jest na mocy ustawy lub prawomocnych tytułów prawnych uiścić; jeżeli w ciągu 6 tygodni wydział powiatowy zarzutów przeciw budżetowi nie podniesie, budżet staje się prawomocny.

Ze zjazdu adwokatów polskich we Lwowie. We Lwowie zakończył obrady zjazd Związku adwokatów polskich. Obrady odbywały się w salach polskiego Tow. Politechnicznego. Prócz adwokatów lwowskich w zjeździe wzięli udział członkowie Związku z Warszawy z senjorem Suligowskim, delegaci z Wilna, Poznania, Krakowa, Łucka, Sieradza, Nowego Sącza, Przemyśla, Chodorowa i Sambora.

Przedstawiciel dzielnicy poznańskiej poseł dr. Piechowski przedstawił stan adwokatury w b. zaborze pruskim, kładąc nacisk na to, że mylnie jest pojęcie jakoby w Polsce było wielkie pole pracy dla adwokatów. Opinia palestry poznańskiej przeciwna jest udziałowi adwokatów w życiu gospodarczym.

Stan palestry w b. Kongresówce przedstawił adwokat Sokolowski, który oświadczył się również za ograniczeniem pracy adwokatów do zadań ściśle zawodowych i za rozszerzeniem działalności w kierunku społecznym.

Dłuższą dyskusję wywołała projektowana rezolucja w sprawie sądownictwa. Mówcy stanęli zgodnie na stanowisku, iż należy przeprowadzić „odbudowę sprawiedliwości”. Rezolucja kończy się zwrotem następującym:

„Należy zwrócić się do właściwych czynników z wezwaniem, aby stan wymiaru sprawiedliwości niezwłocznie zbadano i zaradzono brakom nie tylko w drodze doraźnych zmian i czuwania nad należytych i szybkim wymiarem sprawiedliwości, zaniechanie wszelkich redukcji sądów i posad sędziowskich oraz wszelkich szkodliwych oszczędności, lecz również w drodze reform i pogłębiania zwłaszcza w kierunku praktycznym studiów sędziowskich i uzupełnianie ich t. zw. praktyką sądową. Wtedy sądy mogłyby się utrzymać na wysokości współczesnej wiedzy prawniczej i sprostać trudnym swoim zadaniom”.

Rozmaitości

Drogocenny duplikat. Były dyrektor Albertiny, Józef Medarer, odkrył u jednego ze zbieraczy sztichów Dürera w Szwajcarii pierwszą odbitkę słynnego sztichu Dürera „Adam i Ewa”.

Odbitka ta tem się odznacza, że nosi datę 1204, zamiast 1504, wyrzyta omyłkowo przez samego mistrza. Albrecht Dürer, spostrzegłszy ten błąd, natychmiast go poprawił, tak, że wszystkie następne odbitki noszą datę 1504 r. Wobec tego pierwszy egzemplarz sztichu stanowi unikat bezcenny. Tymczasem zbieracz szwajcarski nabył go od jednego z muzeów niemieckich, jako zbyt cenny duplikat!

Przedłużanie młodości. Kobieta pomiędzy trzydziestym a czterdziestym rokiem życia szuka sposobów przedłużenia swych wdzięku, w rozmaitych środkach sztucznych, które jednak przeważnie szkodzą jej, zamiast pomagać.

Jedną z głębokich znawczyń tej sprawy daje jakie rady na łamach franc. pism kobiecych.

Kto chce wyglądać młodo, ten przede wszystkim musi „czuć młodo”, nie poddawać się strapieniom i pesymizmowi. Kuracje odtłuszczające i inne środki gwałtowne na schudnięcie nie mają celu, to bowiem, co się zyskuje na szczupłości figury, wpływa niekorzystnie na twarz, nadając jej zarysy ostre i wywołując zmarszczki przedwczesne. Kobieta w dojrzałym wieku powinna rzec się myśli pozostania szczupłą. Wywołując szczupłość sztucznie, traci wdzięk, właściwy swemu wiekowi i zdrowie. Kobieta, pragnąca wyglądać młodo, powinna też bardzo ostrożnie używać pudru i szminek. Wargi wyróżzowane, zamiast odmładzać, przysparzają lat kobiecie, odbijają bowiem rażąco od cery właściwej wiekowi.

Najważniejszym środkiem utrzymania wyglądu młodzieńczego jest sen. Należy spać przynajmniej dziesięć godzin na dobę. Jeżeli nie sposób osiągnąć tego w nocy, to godziny brakujące należy dopełnić po południu. Szklanka mleka przed udaniem się na spocznik, a następnie sen spokojny, bez snów przyczyniają się niezmiernie do utrzymania świeżości cery i usuwania zmarszczek.

Kobieta wreszcie, która chce pozostać młoda, nie powinna się głodzić, ale także nie jeść zbyt dużo i zawsze wstawać od stołu z uczuciem, że mogłaby jeść jeszcze bez przymusu.

Amerykańska wyprawa na szczyt Everestu. Amerykanie zamierzają współzawodniczyć z Anglikami w dotarciu na szczyt Everestu, najwyższej góry świata.

Znany alpinista szwajcarski, mieszkający w Bernie adwokat, dr. Arni, otrzymał od grona alpinistów amerykańskich, urządzających tę wyprawę, propozycję wzięcia w niej udziału.

Amerykanie zamierzają najpierw zamieszkać przez pewien czas na wysokich płaskowzgórzach Tybetu, aby się przyzwyczaić do tamtejszego surowego klimatu, a potem dopiero rozpocząć walkę z niezwykłym dotychczas szczytem.

Dr. Arni zabierze w tę podróż jednego z geologów szwajcarskich, oraz lekarza Szwajcara i obejmie kierownictwo technicznej organizacji wyprawy.

Dział gospodarczy

Wpływy z podatków. W czasie od 1-go stycznia do końca października r. b. do kas skarbowych z danin publicznych i monopolu wpłynęło w roku bieżącym 894,416,928 złotych, gdy w tymże samym okresie czasu w r. 1922 Skarb z danin i monopol. otrzymał 271,042,660 złotych, w roku zaś 1923 tylko 204,384,170 złotych. Wpływy podatkowe w roku bieżącym przewyższają więc wpływy roku 1922 3,3 razy, zaś roku 1923 4,4 razy.

Szczególnie dużemu zwiększeniu uległy wpływy z podatków bezpośrednich, które w r. b. z wyłączeniem podatku majątkowego dały 8,6 razy więcej niż podatki bezpośrednie (bez daniny) w r. 1922 i prawie 3 razy więcej niż podatki bezpośrednie w r. 1923.

Nowa ustawa bankowa. Ministerjum Skarbu w Departamencie obrotu pieniężnego przygotowuje ogólną ramową ustawę bankową i w tym celu urządziło konferencję dn. 5 i 6 b. m. pod przewodnictwem wiceministra p. Klarnera przy udziale przedstawicieli banków, giełdy, przemysłu, handlu i adwokatury.

Ankieta ustna, przeprowadzona na tej konferencji, ustaliła punkty wytyczne do nowej ustawy.

Założenie nowego banku będzie uzależnione od koncesji, które wydawać będzie min. Skarbu. Kapitał zakładowy ustalono na 2 i pół miliona dla Warszawy a 1 milion dla miast pomniejszych. Banki emitujące listy zastawne długoterminowe muszą mieć kapitał zakładowy 5 milionów złotych.

Kapitały zapasowe muszą być lokowane w papierach pupilarnych. Banki mogą prowadzić handel towarowy tylko komisowo.

Nabywanie nieruchomości może mieć miejsce, lecz tylko na własne potrzeby. Stosunek kapitałów własnych do obcych nie jest osta-

tecnie ustalony, przeważało jednak zdanie, że ten stosunek powinien być w ustawie określony ze względu na banki słabsze.

Nadzór nad bankami sprawować będzie nadal Depart. Obrotu Pien., przez swe organy, a w szczególności przez inspektorat bankowy.

Banki mają dla swych celów rewizyjnych powołać do życia Związek rewizyjny (na wzór spółdzielni), który będzie jednak pod kontrolą departamentu.

Banki już egzystujące muszą dopełniać swój kapitał zakładowy do wymaganej wysokości w ciągu lat czterech.

Wobec projektowanego powstania Związku rewizyjnego komisje rewizyjne w bankach będą zbędne.

Kredyt zagraniczny — a reglamentacja walutowa. Omawiając sprawę kredytu zagranicznego niektóre pisma wskazują na istniejącą w Polsce reglamentację walutową, jako na jedną z przyczyn, utrudniających dopływ kapitałów zagranicznych do Polski.

Stwierdzić trzeba, że reglamentacja walutowa istnieje w wyższym stopniu w innych krajach jak np. we Francji, w Belgii, w Niemczech, w Austrii, na Węgrzech, w Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii i Danii. Gdyby kwestia regulowania obrotu pieniężnego z zagranicą istotnie odgrywała rolę czynnika decydującego w kalkulacji zagranicznego kapitalisty, to — wobec tak licznych szeregu państw, posiadających ograniczenia walutowe — pole dla ekspansji kapitałów zagranicznych byłoby bardzo ograniczone.

W państwach, które wymieniliśmy, podobnie jak w Polsce — lub nawet w większym stopniu — podlegają ograniczeniu: wpłaty na rachunki cudzoziemców, wywóz pieniędzy zagranicę (z Rumunii i Jugosławii bez specjalnego zezwolenia żadnej kwoty wywieść nie wolno) oraz wywóz papierów wartościowych, nabywanie przez cudzoziemców papierów wartościowych, udzielanie kredytów zagranicy (na Węgrzech i w Rumunii wogóle zabronione); sprzedaż waluty krajowej zagranicą (w Jugosławii zabroniona). W myśl polskich przepisów dewizowych rachunki osób, zamieszkałych zagranicą, są z reguły rachunkami zagranicznymi, i dysponowanie sumami na tych rachunkach, (co zwłaszcza może i powinno obchodzić kapitalistów zagranicznych) nie podlega żadnym ograniczeniom.

Musimy jednak zaznaczyć, że powyższe wyjaśnienie nie jest przekonujące, gdyż jak z powyższego zestawienia wynika, większość utrudnień dewizowych czyniona jest przez państwa, cierpiące właśnie na brak dopływu kapitału zagranicznego.

Dr. med. Antoni Zang

chor. skórne i wener.

powrócił i ordynuje

Cieszyn, Głęboka 62, II p.

od 5—7 po południu.

Puszukiwany

egzaminowany palacz

obeznany z ruchem większych kotłowni do
Elektrowni Miejskiej w Cieszynie.

Niniejszem zawiadamiam P. T. krawców i krawczynie, iż ja Józef Kotas, krawiec z Ustronia kupilem przed paroma dniami **piecyk krawiacki u pana ANDRZEJA DROZDA, kotlarza w Małej Ciszownicy**, który bardzo polecam. Piecyk ten jest bardzo tani i spełnia bardzo wielką służbę, ponieważ na piecku tam można gotować, a zarazem wygrzewa 6 żelazek, a do tego spożykuje bardzo małą ilość węgla,

Z poważaniem
Józef Kotas, krawiec, Ustron.

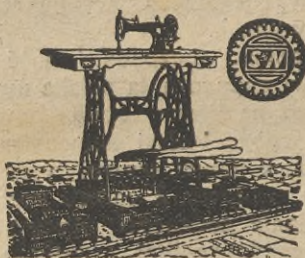
Najpraktyczniejszym podarunkiem na gwiazdkę

jest wykwinna

Naumann'a
maszyna do szycia.

Ceny fabryczne
także i na spłaty miesięczne.

Adolf Kapellner i Brat, Cieszyn, ul. Głęboka 48.



Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych

Oddział Śląski w Katowicach,
ulica Plebiscytowa |Nr. 1. I piętro.



Przyjmuje do ubezpieczenia od ognia wszelkie budowle mieszkalne, gospodarcze, kopalnie, fabryki z urządzeniem i zapasami, ruchomości, towary, inwentarze (martwe i żywe), krescencje ect.

Bliższych informacji udziela się w godzinach urzędowych
od 8—3 po poł. codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.